



SPOŁECZEŃSTWO
EDUKACJA
JEZYK

Tom 7/2018, ss. 295-297
ISSN 2353-1266
e-ISSN 2449-7983
DOI: 10.19251/sej/2018.7(23)
www.sej.pwsplock.pl

Paulina Chmielecka

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

**RADOMSKI GRZEGORZ, SPORY O SAMORZĄD
TERYTORIALNY W POLSKIEJ MYŚLI POLITYCZNEJ
PO 1989 ROKU, WYDAWNICTWO NAUKOWE UMK,
TORUŃ 2017, SS. 400.**

Dobro wspólne oparte na scharakteryzowaniu zgodnego celu przez członków danej społeczności oraz komunikacji między nimi związane jest z pewnością z szeroko rozumianym pojęciem samorządu terytorialnego. Ponadto przy tworzeniu tego typu organizacji należy pamiętać o aspekcie społeczeństwa obywatelskiego, kapitału społecznego, a przede wszystkim ich relacji z ustrojem państwa. Pomaga przy tym odpowiednia struktura działania, oparta na zasadzie subsydiarności, według której każdy szczebel władzy powinien realizować tylko te zadania, które nie mogą być skutecznie zrealizowane przez szczebel niższy lub te same jednostki działające w ramach społeczeństwa. Zapewnia to prawidłową pracę instytucji rządowych realizujących postulatory obywateli i usprawniających życie w państwie demokratycznym. Stąd też każde opracowanie przybliżające dane zagadnienie warte jest uwagi, a zwłaszcza recenzowana książka *Spory o samorząd terytorialny w polskiej myśli politycznej po 1989 roku* autorstwa niewątpliwego specjalisty z dziedziny polskiej myśli politycznej, Grzegorza Radomskiego. Autor pracuje na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu i od lat zajmuje się głównie polską myślą polityczną XX i XXI wieku oraz zagadnieniami związanymi z samorządem terytorialnym.

Autor recenzowanej publikacji stara się przybliżyć kwestie dotyczące samorządu terytorialnego w polskiej myśli politycznej po 1989 roku, a także stojących przed nim wyzwaniach. Książka podzielona jest na pięć rozdziałów. W pierwszym podjęto próbę scharakteryzowania historii polskiej myśli samorządowej. Autor wskazał wy-

darzenia z czasów okresu międzywojennego oraz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, które miały wpływ na kształt dzisiejszego samorządu terytorialnego. Kolejne dwa rozdziały charakteryzują kształt samorządu, jego miejsce w demokratyzacji systemu politycznego, a także w koncepcjach ustrojowych. Ponadto scharakteryzowane zostały wartości idei samorządowej.

W ostatniej części opracowania autor ukazuje bariery implementacji i dysfunkcje samorządności na podstawie opinii twórców polskiej myśli politycznej oraz zwraca uwagę na aspekty związane z nowymi formami partycypacji obywateli.

Grzegorz Radomski za pomocą idei politycznych przedstawił strukturę instytucjonalizacji samorządu oraz poddał refleksji rolę jaką polski samorząd odegrał w procesie demokratyzacji państwa po 1989 roku. W trakcie swoich rozważań starał się ukazać polityczny charakter samorządu terytorialnego, rolę liderów społeczności lokalnych w tworzeniu państwa obywatelskiego oraz wyznaczyć zadania samorządu po roku 1989.

Ciekawym aspektem poruszonym na przestrzeni całej pracy jest kształt społeczeństwa obywatelskiego. Wiadomym jest, że celem instytucji lokalnych jest poprawa bytu swoich obywateli. Natomiast czy ta kwestia dotyczy również samorządów terytorialnych? W tworzeniu społeczeństwa obywatelskiego należy wyróżnić trzy sektory aktywności społeczno-gospodarczej. Pierwszym z nich jest administracja publiczna określana również jako sektor państwowy. Drugim sfera biznesu nazywana zamiennie sektorem prywatnym. W jego skład wchodzi wszelkie instytucje i organizacje, których działalność nastawiona jest na zysk. Ostatni nazywany jest „trzecim sektorem”, czyli ogółem prywatnych organizacji, działających społecznie i nie dla zysku – organizacje pozarządowe (non-profit). Zgodnie z powyższym tworzenie społeczeństwa obywatelskiego jest złożonym procesem. Sam autor stawia jednak hipotezę, iż samorząd terytorialny jest traktowany jako kreator tego zjawiska i instytucja ułatwiająca rozwój kapitału społecznego, mimo że tworzony był przez partie i środowiska opiniotwórcze, a nie obywateli polskiego państwa. W trakcie rozważań pokazuje relację między myślą polityczną a interesem obywateli.

Po 1989 roku socjaldemokraci mimo deklaratywnie pozytywnego stosunku do samorządności, w praktyce zaczęli ograniczać jego uprawnienia, co potwierdzają z jednej strony postulaty wyborcze, a z drugiej działania w tym zakresie. Samorząd rzeczywiście miał wspomóc tworzenie społeczeństwa obywatelskiego, natomiast bez czynnego udziału obywateli, którzy posiadali potencjalne możliwości prawne bez faktycznych możliwości ich wykorzystania. Autor zarzuca władzom, iż skupiają się głównie na rozwiązaniach alternatywnych w tym radykalnej centralizacji czy regionalizacji, pomijając fakt, iż każdy z samorządów terytorialnych rządzi się własnymi prawami. Krytyka władz pojawia się stopniowo najpierw podczas analizy działań kolejnych rozwiązań ustrojowych w Polsce po 1989 roku, potem w odniesieniu do samorządu terytorialnego, aby na końcu móc porównać oba te aspekty i dojść do przykładowych rozwiązań lepszej współpracy między nimi. Można by pokusić się o stwierdzenie, iż autor za pomocą fragmentu działalności politycznej, jakim jest samorząd terytorialny, stara się przed-

stawić wizerunek polskiej myśli politycznej po 1989 roku, co staje się interesującym opracowaniem zarówno dla laika, jak i specjalisty w tej dziedzinie.

Autor w swoich rozważaniach przedstawił główne problemy dzisiejszego kształtu samorządu terytorialnego, takie jak liczba kadencji wójtów, ordynacja wyborcza, reorganizacja, brak optymalnego systemu oraz finansowanie zmian. Grzegorz Radomski zwraca uwagę na to, iż na prawidłową pracę samorządu składają się takie dziedziny jak prawo, gospodarka, ekonomia, racjonalna polityka oraz powszechny dobrobyt.

Napisana przez Grzegorza Radomskiego praca zawiera wyselekcjonowane, istotne aspekty dotyczące tematyki samorządu terytorialnego w polskiej myśli politycznej i prezentuje je w dość uporządkowany, przystępny sposób. Do sięgnięcia po tę publikację zachęcam studentów oraz osoby zainteresowane kształtem polskiej polityki po 1989 roku. Mimo, że autor skupia swą uwagę na samorządzie terytorialnym, prezentuje również wizerunek już prawie 30-letniej, demokratycznej Polski. Podsumowaniem moich rozważań niech będzie cytata Premiera Wielkiej Brytanii Winstona Churchilla: *Demokracja jest bardzo złym ustrojem, jednak do tej pory nie wymyślono niczego lepszego* [Cyt za: Blackburn, 2002, s. 150.

Bibliografia:

Blackburn Simon. 2002. *Sens dobra. Wprowadzenie do etyki*. tłum. Tadeusz Chawziuk. Poznań: Rebis.